

OBWE o wyborach w Polsce

14 lipca 2020

W ocenie Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka (OBWE) druga tura wyborów prezydenckich w Polsce została dobrze zorganizowana i odbyła się prawidłowo, pomimo luk prawnych, jednak kampania ucierpiała przez wrogość, retorykę nietolerancji oraz stronniczość mediów publicznych.

„Kandydaci byli w stanie swobodnie prowadzić swoje kampanie wyborcze w konkurencyjnej drugiej turze wyborów, jednakże wrogość, groźby wobec mediów, retoryka nietolerancji oraz przypadki nadużywania zasobów państwowych zakłóciły proces” – czytamy w oświadczeniu OBWE (Office for Democratic Institutions and Human Rights – ODIHR).

Biuro zwróciło uwagę na brak debaty prezydenckiej między kandydatami. W ocenie międzynarodowych obserwatorów odmowa obu kandydatów spotkania się we wspólnej debacie pozbawiła wyborców możliwości porównania ich postulatów, a niedostosowane ramy czasowe rozpatrywania skarg i odwołań zakłóciły możliwość dochodzenia roszczeń prawnych pomiędzy dwiema turami.

Thomas Boserup, szef specjalnej misji oceny wyborów ODIHR, negatywnie ocenił brak stronności mediów publicznych. Jak zaznaczył, „polityczne spolaryzowanie, a także brak bezstronności w mediach publicznych negatywnie wpłynęły na dobrze przeprowadzone wybory”.

„Po kampanii, w której zabrakło dialogu, szczególnie ważne jest podkreślenie, że demokracje opierają się na poszanowaniu różnorodności i praw wszystkich, nie tylko większości” – dodał.

Według ODIHR wszystkie szczeble administracji wyborczej po pierwszej turze wyborów kontynuowały swoją pracę w sposób profesjonalny, pomimo wyzwań związanych z pandemią COVID-19.

Zarówno kandydaci, jak i władze zachęcały wyborców do udziału w głosowaniu.

W ograniczonej liczbie lokali wyborczych odwiedzanych przez obserwatorów ODIHR proces głosowania i liczenia głosów przebiegł sprawnie i był dobrze zorganizowany, a regulacje sanitarne były ściśle przestrzegane.

Jak jednak podkreślają obserwatorzy, kampania wyborcza organizowana przed drugą turą głosowania „była jeszcze bardziej konfrontacyjna niż przed pierwszą”. Biuro podkreśliło, że nagromadzenie elementów kampanii negatywnej i wzajemnego oczerniania się, a także doniesienia o groźbach wobec polityków i dziennikarzy budziły poważne obawy.

Podobnie jak w pierwszej turze „kampania obecnego prezydenta i relacje nadawcy publicznego cechowała retoryka homofobiczna, ksenofobiczna i antysemicka”.

12 lipca w Polsce odbyła się druga tura wyborów prezydenckich. Według oficjalnych wyników Państwowej Komisji Wyborczej ze 100 proc. obwodowych komisji, wybory prezydenckie w II turze wygrał ubiegający się o reelekcję Andrzej Duda, który uzyskał 10 440 648 głosów – 51,03 proc. Z kolei Rafał Trzaskowski zdobył 10 018 263 głosów – 48,97 proc. Frekwencja wyniosła 68,18 proc.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)